

Poniżej prezentujemy archiwalny artykuł autorstwa R. Trela, B. Pietras

z Głos Gminy Wilkowice Rok 2010 nr 5 s. 8.



Z dziejów bystrzańskiej szkoły – lata powojenne

Po II wojnie światowej (1939–1945) organizacja wielu szkół zaczynała się od usuwania gruzów. W tym kontekście szkoła w Bystrej uniknęła większych zniszczeń wojennych. W kwietniu 1945 roku do Bystrej powrócił dawny kierownik szkoły, Fryderyk Poloncarz, który niezwłocznie podjął działania zmierzające do wznowienia nauczania. Rok szkolny trwał do 15 lipca lub sierpnia. Jan Halama wspomina: „Pracę podjęto w budynku szkolnym – mimo jego ogromnej dewastacji i zaniedbania – który dzięki wysiłkom mieszkańców wsi został doprowadzony do stanu używalności. W mozolnym trudzie rozpoczęto kompletowanie sprzętu szkolnego, ściąganie książek do biblioteki uczniowskiej”. Życie szkolne powoli wracało do stanu sprzed wojny.

Od roku szkolnego 1946/47 Publiczna Szkoła Powszechna w Bystrej Krakowskiej była ośmioklasowa. 20 listopada 1948 roku Maria Poloncarz założyła pierwszą Księgę Protokołów, w której odnotowała informacje dotyczące klas ósmych, swoje wspomnienia oraz wypowiedzi absolwentów. Wynika z nich, że w szkole brakowało miejsca, a uczniów było sporo. Z tego powodu zajęcia organizowano, w miarę możliwości, w wynajętych (raczej nieodpłatnie) salach budynków znajdujących się w różnych częściach wsi.

W czasie wojny zaniedbano zachodnią ścianę budynku, która pokryła się grzybem. Kierownictwo musiało podjąć prace remontowe: zerwano tynk, zniszczoną część okien, wymieniono podłogę i naprawiono okna. Wspólnie z Komitetem Rodzicielskim dążono także do pokrycia kosztów przedwojennych fundamentów pod rozbudowę szkoły. Niestety, Urząd Wojewódzki w Krakowie dwukrotnie odrzucił opracowany projekt.

W tym czasie w szkole zorganizowano wieczorowe kursy w zakresie siedmiu klas, przeznaczone dla osób, które nie ukończyły edukacji z powodu wybuchu wojny. Podczas wakacji 1948 roku uruchomiono dwie kolonie i półkolonie, których organizatorem był Inspektorat Szkolny w Białej. W lipcu odpoczywało w Bystrej aż 100 dzieci, a w sierpniu 80. Półkolonie natomiast były przeznaczone dla dzieci miejscowych, które w czasie wakacji nie miały odpowiedniej opieki.

R. Trela, B. Pietras